

Sygn. akt II C 757/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca : SSR A. M.

Protokolant : staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

z powództwa **I. L.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o odszkodowanie

1. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.194,00 zł (osiem tysięcy sto dziewięćdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 marca 2013 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.794,74 zł (jeden tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt cztery złote siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. obciąża, tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:
 - a)** powódkę kwotą 188,91 zł (sto osiemdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) którą ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. (pierwszym) wyroku;
 - b)** pozwaną kwotą 537,66 zł (pięćset trzydzieści siedem złotych sześćdziesiąt sześć groszy).

Sygn. akt II C 757/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 15 października 2013 roku I. L., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 11.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2013 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

Na uzasadnienie swego roszczenia strona powodowa wskazała, iż w dniu 23 lutego 2013 roku w wyniku kolizji drogowej uległ uszkodzeniu samochód osobowy marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji drogowej, kierując w chwili wypadku samochodem osobowym O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), posiadał zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC w związku z ruchem pojazdów mechanicznych. W toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania, kwestionując zaistnienie zdarzenia wywołującego szkodę (pozew k. 3-4, pełnomocnictwo k. 5)

W odpowiedzi na pozew pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości i wniosła o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa

procesowego według norm prawem przepisanych. Na uzasadnienie swego stanowiska pełnomocnik pozwanej wskazał, iż zakres stwierdzonych, w pojeździe należącym do powódki, uszkodzeń nie koreluje z okolicznościami w jakich miało dojść do zdarzenia. W toku postępowania likwidacyjnego sprawca kolizji, kierujący samochodem O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uniemożliwił dokonanie oględzin pojazdu, co w ocenie pozwanej podaje w wątpliwość czy pojazd ten rzeczywiście uczestniczył w deklarowanym zdarzeniu. Ponadto ze względu na brak korelacji uszkodzeń stwierdzonych w pojeździe powódki z sylwetką pojazdu O. (...), została wydana decyzja odmawiająca wypłaty odszkodowania (odpowiedź na pozew k. 10-14).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (okoliczność bezsporna).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

I. L. była w dniu 23 lutego 2013 roku właścicielem samochodu osobowego marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (okoliczność bezsporna). Przedmiotowy pojazd został wyprodukowany pod koniec 2003 roku w USA, skąd został sprowadzony. Samochód przed dniem 23 lutego 2013 roku, nie był pojazdem zadbanym, wcześniej brał udział w przynajmniej w dwóch zdarzeniach drogowych, w związku z czym podlegał naprawom blacharsko - lakierniczym. Na dzień szkody wartość pojazdu wynosiła 18.000,00 zł (pisemna opinia biegłego k. 167 – 183).

W dniu 23 lutego 2013 roku, na ulicy (...) w Ł., na odcinku pomiędzy ulicą (...), doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu powódki. Sprawcą wypadku był K. K., kierujący samochodem marki samochodem O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który jadąc z przeciwnej strony do toru ruchu pojazdu powódki, wykonując manewr omijania pojazdów zaparkowanych na poboczu ulicy, nie zachował należytej ostrożności i otarł lewym bokiem kierowanego przez siebie pojazdu o lewy bok nadjeżdżający z przeciwka samochód powódki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku uderzenia M. P. - kierujący samochodem B. (...) zjechał na prawe pobocze jezdni i otarł prawym bokiem pojazdu o wystający z betonowego słupa pręt zbrojeniowy (zeznania świadka K. K. k. 121-122, zeznania powódki k. 140-141). Na skutek wyżej wskazanego zdarzenia doszło do uszkodzenia poszycia lewej strony pojazdu powódki (lewy bok samochodu został przetarty na całej długości, powgniatana została karoseria) a także zarysowania części poszycia strony prawej samochodu (wzdłuż prawego boku pojazdu pojawiła się rysa biegnąca od tylnej części drzwi przednich prawych do tylnego błotnika) (zeznania świadka D. W. k. 139-140, zeznania powódki k. 140-141, dokumentacja fotograficzna – załączona w aktach szkodowych, pisemna opinia biegłego – k. 167-183).

Pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie umowy zawartej z A. Towarzystwem (...) w W. (okoliczność bezsporna). Samochód O. (...) po przedmiotowym zdarzeniu nie był naprawiany, w stanie uszkodzonym został sprzedany (zeznania świadka K. K. k. 121 – 122).

W dniu 23 lutego 2013 roku I. L. zgłosiła pozwanemu szkodę i wystąpiła do pozwanego o wypłatę odszkodowania z tytułu OC. W toku postępowania likwidacyjnego pracownicy pozwanej nie dokonali oględzin samochodu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Decyzją z dnia 8 maja 2013 roku (...) Spółka Akcyjna w W. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania z tytułu uszkodzenia samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (zgłoszenie szkody k. 28-33, decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania k. 7, zeznanie K. S. (1) k. 61-62).

Powódka po rzeczonym zdarzeniu drogowym naprawiła swój pojazd, wykładając na ten cel kwotę 30.000,00 zł (zeznania powódki k. 140-141). Z kolei celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia pojazdu B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do stanu nie gorszego i nie lepszego niż stan sprzed szkody, z uwzględnieniem zużycia eksploatacyjnego podzespołów pojazdu, zawierają się w przedziale od (...) do 8194 złotych. Przy tym przy użyciu używanych części zamiennych, naprawa wyraża się kwotą około 8.194,00 złotych. Natomiast bez użycia części zamiennych, naprawa wyraża się kwotą 4.315,00 złotych (opinia biegłego sądowego k. 167-183, ustna opinia uzupełniająca k. 213).

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na kserokopiach dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony i które Sąd ocenił przez pryzmat dyspozycji art. 308 kpc, Sąd

skorzystał również z zeznań powódki, powołanych w sprawie świadków D. W., K. K., oraz częściowo na zeznaniach K. S. (1) w tym zakresie w jakim Sąd przypisał im przymiot wiarygodności. Sąd zakwestionował bowiem tą część zeznań świadka K. S. (2), w której podał, iż mając na uwadze rozmieszczenie infrastruktury w miejscu zdarzenia oraz deklarowane przez powódkę okoliczności w jakich do niego doszło, przedmiotowe zdarzenie drogowe nie miało miejsca, również z uwagi na rodzaj i zakres uszkodzeń pojazdu powódki. Powyższe depozycje zostały przez Sąd zakwestionowane

z uwagi na złożoną do akt sprawy tak pisemną jak i ustną uzupełniającą opinię biegłego, z której wynika, iż do przedmiotowego zdarzenia doszło, zaś uszkodzenia stwierdzone w samochodzie powódki powstały w deklarowanych przez stronę powodową okolicznościach. Sąd pominął zeznania G. J., bowiem świadek nie posiadał żadnych informacji dotyczących tak przedmiotowego zdarzenia jak i zakresu uszkodzeń stwierdzonych w pojazdach biorących udział w zdarzeniu szkodzącym.

Stan faktyczny między stronami był sporny zarówno co do faktu zaistnienia i przebiegu zdarzenia, jak i w zakresie wysokości poniesionej przez powódkę szkody. Wątpliwości dotyczyły przede wszystkim związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a powstaniem szkody – pozwana kwestionowała możliwość powstania szkody w pojeździe powódki w okolicznościach zdarzenia z dnia 23 lutego 2013 roku.

W toku postępowania, na podstawie zaoferowanego przez strony procesu materiału dowodowego doszło do wydania tak pisemnej jak i ustnej uzupełniającej opinii przez biegłego sądowego, który jak już wskazano bazował na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w którym brak informacji dotyczących zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i parametrów ruchu pojazdów. Biegły wydał opinię, w której szczegółowo, przy zastosowaniu kryterium charakteru uszkodzeń elementu uszkodzonego i relacji jego z elementem uszkadzającym, kryterium położenia uszkodzeń i wzajemnej relacji, zgodności uszkodzeń z torem ruchu pojazdu w stosunku do przeszkody, kryterium przeszczepienia materiału przeszkody na elementy pojazdu mające z nią kontakt, kryterium położenia elementu uszkadzającego w przestrzeni oraz kryterium według którego uszkodzenia powinny odpowiadać energii jaka mogła wyzwolić się podczas uderzenia. Dokonując analizy przedmiotowego zdarzenia przy użyciu powyższych kryteriów biegły wskazał, iż z technicznego punktu widzenia do opisanego, deklarowanego przez powódkę zdarzenia dojść mogło. Sąd zwrócił również uwagę, iż brak szczegółowych danych dotyczących stanu technicznego i uszkodzeń zaistniałych w pojeździe O. (...) skutkowało tym, że wnioski powyższej opinii w tym zakresie nie były kategoryczne. Pomimo tego biegły kategorycznie stwierdził, iż uszkodzenia prawej strony samochodu powódki w pełni korelują z usytuowaniem przeszkody, opisaną sytuacją drogową, relacjami energetycznymi i wytrzymałościowymi materiałów. Opinia biegłego sądowego w zakresie, w jakim przeprowadzono analizę przebiegu wypadku (rekonstrukcję poszczególnych faz zderzenia, badanie uszkodzeń i ich wzajemnych odwzorowań, relacji) i symulację przebiegu kolizji, nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Wprawdzie strona powodowa żądała wezwania biegłego na rozprawę, ale zarzuty dotyczące pisemnej opinii biegłego odnosiły się jedynie do poczynionych przez biegłego ustaleń dotyczących wysokości szkody. W tym miejscu wskazać należy, iż to strona pozwana w swoim stanowisku procesowym powoływała się na okoliczność, iż do przedmiotowego zdarzenia nie doszło, a zatem w tym zakresie to na stronie pozwanej ciążył onus probandi, bowiem to strona pozwana z danego faktu wywodziła skutki prawne, tym samym to ona winna udowodnić, iż do rzeczonego zdarzenia drogowego nie doszło. W ocenie Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie strona pozwana nie podołała ciężarowi dowodowemu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie miał podstaw do kwestionowania złożonej opinii. Badania przeprowadzono z dużą starannością, poddając szczegółowej analizie ich wyniki, postawione wnioski są szczegółowo uzasadnione i zgodne z zasadami logiki. Opinia wyjaśnia również, jakie wątpliwości mogą wynikać z niedoboru materiału dowodowego, który poddany został drobiazgowej analizie i uzasadnia, dlaczego mimo to, możliwym było wydanie opinii, między innymi, dzięki przeprowadzeniu szczegółowego porównania sylwetek pojazdów, toru ruchu pojazdów i relacji odległościowych pomiędzy przypuszczalnym miejscem zdarzenia, a słupem, z którego wystawał pręt zbrojeniowy. Biegły wyjaśnił, iż mimo braku udokumentowanych uszkodzeń samochodu O., analiza uszkodzeń pozwala na sprecyzowanie wniosków. Podsumowując należy podkreślić, iż zeznania świadka K. K. potwierdziły fakt wystąpienia zdarzenia. Jednocześnie

w aktach brak jest jakiegokolwiek dowodu, który wykluczałby, że w podanych okolicznościach nie mogło dojść do szkody. Brak jest również jakichkolwiek podstaw do podważenia zeznań powódki i przesłuchanego świadka.

W toku postępowania została również zakwestionowana wartość szkody. W tym zakresie również decydujące znaczenie miała opinia biegłego. Wątpliwości powódki budził jedynie rodzaj części przyjętych do wykonania celowej i ekonomicznie uzasadnionej naprawy pojazdu B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a co za tym idzie wysokość kwoty jaka była konieczna do przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody. Do podniesionych zarzutu biegły szczegółowo ustosunkował się w ustnej opinii uzupełniającej wyjaśniając, iż określił koszty naprawy pojazdu powódki w dwóch wariantach w zależności od użytych części. Wskazał, iż z technicznego punktu widzenia zasadnym jest wymiana uszkodzonych elementów na części sprawne, używane i wówczas te koszty naprawy wyrażą się kwotą 8.194,00 zł. Z kolei dokonując naprawy bez użycia części zamiennych pojazd można byłoby naprawić za kwotę 4.315,00 zł. Biegły szczegółowo wyjaśnił, iż mając na uwadze stan techniczny pojazdu nie brał pod uwagę zakupu części nowych, bowiem naprawa wykonywana przy ich użyciu znacznie polepszyłby stan techniczny samochodu powódki. Gdyby zaś uwzględnić oryginalne koszty części nowych to należałoby liczyć się z tym, iż koszty naprawy byłby porównywalne z wartością pojazdu, co uzasadniałoby przyjęcie rozliczenia szkody metodą szkody całkowitej. Biegły na rozprawie wyjaśnił także, iż stawka 100-120 zł to średnia stawka rynkowa za roboczogodzinę, natomiast kwota 60 zł – to realna stawka oferowana przez nieautoryzowane zakłady w dacie szkody. Według biegłego naprawa przy stawce 60 złotych na datę szkody była możliwa i wykonalna. Biegły wyjaśnił również iż przy przyjęciu maksymalnych stawek rynkowych za jedną roboczogodzinę i przy użyciu nowych części zamiennych, kwota naprawy przekraczałaby wartość rynkową pojazdu sprzed szkody. Jednocześnie efekt uzyskanej naprawy znacznie przewyższałby stan techniczny samochodu sprzed zdarzenia.

Sąd nie znalazł zatem uzasadnionych podstaw, aby odmówić wiary dowodowi z opinii biegłego A. S.. Opinia pisemna oraz ustna opinia uzupełniająca jest rzeczowa, nie zawiera twierdzeń pozostających ze sobą w sprzeczności oraz jest poparta fachową wiedzą z zakresu mechaniki samochodowej, wyceny pojazdów i doświadczeniem biegłego, czemu biegły dał wyraz w wyjaśnieniach złożonych w opinii uzupełniającej na rozprawie. Wobec powyższego, na rozprawie w dniu 16 marca 2017 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z innego biegłego oraz wniosek o uzupełniającą opinię biegłego A. S.. W ocenie Sądu okoliczności na jakie biegły miałyby się wypowiedzieć, a mianowicie na okoliczność wysokości naprawy pojazdu powódki przy użyciu części nowych oraz na okoliczność czy w rzeczonym zdarzeniu nie doszło do szkody całkowitej zostały przede wszystkim szczegółowo wyjaśnione i uzasadnione w złożonej do akt sprawy opinii biegłego A. S., nadto zważyć też należy, na prekluzję dowodową. W ocenie Sądu strona powodowa, reprezentowana w toku postępowania przez profesjonalnego pełnomocnika, miała możliwość kwestionowania złożonej do akt sprawy opinii na wcześniejszym etapie postępowania.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – W. w Ł. zważył, co następuje.

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku w niniejszej sprawie jest przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 kc przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę. Natomiast, stosownie do przepisu art. 19 ust. 1 tej ustawy, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zakład ubezpieczeń odpowiada za sprawcę szkody w granicach jego odpowiedzialności. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej

posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 powołanej ustawy).

Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku i ograniczona jest kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.).

Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 13 ust. 3 w zw. z art. 34 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczenia obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), obowiązującej w dniu zawarcia umowy OC odszkodowanie z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia mienia wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości poniesionej szkody, w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, z ograniczeniem do sumy ubezpieczenia. Przy czym, ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w czasie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę z związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Poza sporem w niniejszej sprawie było objęcie ochroną ubezpieczeniową K. K., kierującego w chwili zdarzenia samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Pozwany jako ubezpieczyciel z umowy ubezpieczenia OC zawartej ze sprawcą szkody, wstąpił na podstawie art. 805 k.c. w sytuację prawną tegoż sprawcy szkody, odpowiadającego z mocy art. 436 § 2 k.c. Przepis art. 436 § 2 k.c. stanowi, że w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, samoistni posiadacze tych środków mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych, to jest na zasadzie winy.

Pozwany, negując zasadę odpowiedzialności wskazywał, że uszkodzenia stwierdzone w samochodzie powódki nie mogły powstać w okolicznościach opisywanych przez uczestników zdarzenia.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że uszkodzenia pojazdu powódki powstały w wyniku zdarzenia opisanego przez I. L. oraz świadka K. K. kierującego w chwili kolizji samochodem marki O. (...). Tym samym stwierdzić należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zarzutów strony pozwanej, iż zdarzenie z dnia 23 lutego 2013 roku miało inny przebieg, a zakres szkód w pojazdach nie mógł powstać w tym zdarzeniu. Ponadto Sąd wziął pod uwagę fakt, iż K. K. od początku nie kwestionował, że był sprawcą uszkodzenia samochodu powódki. Opisał także szczegółowo przebieg zdarzenia z dnia 23 lutego 2013 roku już na etapie postępowania likwidacyjnego. Dowody te są całkowicie logiczne i spójne. Decydujące znaczenie jednak dla poczynionych ustaleń miała opinia biegłego, który potwierdził, iż przebieg kolizji opisany przez stronę powodową jest możliwy, mogło do niego dojść w opisanych okolicznościach, a uszkodzenia prawej strony poszycia samochodu B. w postaci rysy na poszyciu, w pełni korelują z usytuowaniem przeszkody. Podsumowując tę część rozważań należy podkreślić, iż wszystkie dowody zgromadzone w aktach potwierdziły ostateczne ustalenia, iż nie zachodzą przesłanki, które zwalniałyby pozwanego z odpowiedzialności. Na marginesie jedynie należy zauważyć, iż mimo podnoszonych okoliczności, ubezpieczyciel nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby je potwierdzić. Jednoznaczność opinii sądowej potwierdza istnienie związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem, z którego ona wynika. Dlatego też, zarzut strony pozwanej dotyczący braku podstawy jego odpowiedzialności, jest nieuzasadniony.

W toku postępowania została kwestionowana także podana przez powódkę wartość szkody.

Jak wskazano powyżej, ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w kodeksie cywilnym. Odpowiada zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. W tych granicach naprawienie szkody, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, winno objąć pełen koszt przywrócenia stanu poprzedniego – pełen koszt naprawy pojazdu (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utrzymane korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Natomiast,

w myśl art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku.

W świetle utrwalonego poglądu doktryny i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma więc znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, koszt naprawy samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 23 lutego 2013 roku kształtował się różnie w zależności od okoliczności czy naprawa pojazdu zostanie przeprowadzona przy użyciu używanych części zamiennych, czy też bez użycia części zamiennych. W ocenie Sądu, ekonomicznie i technologicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powódki opiewa na kwotę 8.194,00 zł, co odpowiada kosztom naprawy samochodu w nieautoryzowanym warsztacie przy użyciu oryginalnych części zamiennych używanych. W świetle opinii biegłego (k. 167-183) części te oraz naprawa pojazdu w stacji nieautoryzowanej dają gwarancję przywrócenia pojazdu do stanu technicznie właściwego, który odpowiadał będzie stanowi pojazdu przed szkodą.

Zdaniem Sądu, kwota ta w pełni odpowiada wyrażonej w art. 361 § 2 kc zasadzie pełnej kompensacji, gdzie naprawienie szkody ma zapewnić zrównoważenie doznanego uszczerbku, nie prowadząc jednak do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. W tym zakresie należy podnieść, iż koszt naprawy samochodu nie przekracza jego wartości rynkowej (18.000 zł), co mogłoby skutkować oceną szkody jako tzw. szkody całkowitej. Takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą. Odszkodowanie należy się powódce tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Mając bowiem na uwadze stan techniczny pojazdu, biegły wskazał, że istnieją przesłanki do przyjęcia, iż wszystkie uszkodzone elementy były poddane w przeszłości lakierowaniu, nie można także wykluczyć napraw blacharskich. Wobec powyższego biegły nie brał pod uwagę użycia do naprawy części nowych, których zakup znacznie polepszyłyby stan techniczny tego pojazdu, zaś naprawa taka prowadziłyby do wzrostu wartości pojazdu. Tym bardziej, iż ustalenie czy zamontowane w pojeździe elementy, które uległy uszkodzeniu były elementami oryginalnymi, pochodzącymi od producenta pojazdu, nie było możliwe. Natomiast naprawa blacharska pojazdu powódki mogłaby także zostać dokonana w ogóle bez użycia części zamiennych, jednakże bardziej zasadna w znaczeniu technologicznym jest naprawa przy użyciu części używanych.

W niniejszej sprawie, mając na uwadze treść opinii biegłego sądowego, Sąd stwierdził, iż kwota 8.194,00 zł rekompensuje szkody powstałe w majątku powódki na skutek kolizji. Zatem kwota ta podlegała zasądzeniu od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki z tytułu należnego odszkodowania.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powódce odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 k.c. i 481 § 1 k.c. Szkoda została zgłoszona pozwanemu dniu 23 lutego 2013 roku. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności

lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Biorąc powyższe pod uwagę należało uznać, że w zakresie zasądzonej kwoty odsetki należne są powódce zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 25 marca 2013 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka żądała kwoty 11.000 zł. Zasądzona suma stanowi ok. 74% dochodzonego roszczenia. Łącznie koszty poniesione przez powódkę to 3.667 złotych (w tym 2400 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, 550 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 700 złotych tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego) zaś koszty poniesione przez stronę pozwaną to kwota 3.534 złotych (w tym 24.00 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1.100 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego). Zasądzona od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 1794,74 złotych uwzględnia procent w jakim powódka wygrała sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi, a poniesionymi.

W tym miejscu wskazać należy, iż w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zachodziły okoliczności uzasadniające zasądzenie na rzecz strony powodowej wynagrodzenia jej pełnomocnika w wysokości podwójnej stawki minimalnej. Zdaniem Sądu nakład pracy pełnomocnika powódki w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, podejmowane czynności, a także charakter sprawy, jej rodzaj uzasadnia przyznanie wynagrodzenia w stawce minimalnej. W przedmiotowej sprawie nie zachodziło żadne zagadnienie prawne, wymagające wzmożonego nakładu pracy adwokata, które uzasadniałoby zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia wysokości podwójnej stawki minimalnej.

O kosztach sądowych tymczasowo wyłożonych w toku procesu przez Skarb Państwa Sąd orzekł w punkcie czwartym orzeczenia. Na powyższe koszty złożyły się koszty wynagrodzenia biegłego, nie pokryte z zaliczek uiszczonych przez strony, oraz koszty poniesione w związku z konwojem świadka, łącznie w kwocie 726,58 złotych. W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) Sąd obciążył nimi strony stosownie do wskazanego wyżej wyniku postępowania, mając na uwadze zastosowaną do rozliczenia kosztów zasadę stosunkowego rozliczenia wyrażoną w art. 100 k.p.c. Biorąc zatem pod uwagę ustalony stosunek, w jakim strony powinny ponieść koszty postępowania, Sąd obciążył powódkę kwotą 188,91 złotych, oraz pozwaną kwotą 537,66 złotych, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji.